

GAZETA USTROŃSKA

PTASIA GRYPA

60 LAT
OGÓLNIKA

700 LAT
LIPOWCA

Nr 42 (731) 20 października 2005 r. 1,70 zł (w tym 0% Vat) nakład: 1500 egzemplarzy ISSN 1231-9651

TURNUSY SIĘ ZAZĘBIAJĄ

Rozmowa z Włodzimierzem Czarskim, dyrektorem Ośrodka Rehabilitacyjno-Leczniczego Muflon

Ostatnio dużo gości zza Odry przebywa w Ustroniu. Wiem że przebywają w waszym ośrodku. Na jakich zasadach?

Zgłosiła się do nas firma niemiecka z propozycją organizacji turnusów wypoczynkowo-rehabilitacyjnych. W tej chwili mamy kontrakt od sierpnia do 6 grudnia.

Jacy goście do was przyjeżdżają?

Ludzie powyżej 65 roku życia, można powiedzieć emeryci. U nas mają zabiegi, a firma ich sprowadzająca organizuje im wycieczki do Krakowa i Zakopanego.

Jak długo goście u was przebywają?

Osiem dni i co osiem dni zmienia się turnus.

Czy są to kłopotliwi goście?

Nie. Co drugi dzień mają u nas zabiegi, a jako że jesteśmy ośrodkiem rehabilitacyjnym, nie mamy z tym problemów. Co drugi dzień wyjeżdżają na wycieczki. Jest to tak, że jedna grupa ma zabiegi, a w tym samym czasie druga grupa jedzie na wycieczkę.

Goście zadowoleni są z pobytu?

Raczej chwałą pobyt u nas.

A jak postrzegają Ustron?

Z tego co widzę, raczej są zadowoleni z naszej miejscowości. Jak już mówiłem, goście jednego dnia mają zabiegi, drugiego wycieczkę. Przebiega to sprawnie.

A jak ordynowane są zabiegi?

Po przyjeździe spotyka się z nimi lekarz, który ordynuje odpowiednie zabiegi.

W jaki sposób goście z Niemiec spędzają czas w Ustroniu?

Jeżeli nie jadą gdzieś dalej, przed południem są u nas, korzystają z zabiegów, a po południu spacerują, po czym wieczorem wracają na obiady-kolacje. Po kolacji raczej nie wychodzą.

Układaliście jakiś specjalny jadłospis dla gości z Niemiec?

Nie. Jest to wyżywienie standardowe.

Czy goście z Niemiec opanowali pana dom?

W tej chwili jest przez nich zajęte 100 miejsc, a pozostaje nam

(dok. na str. 2)



To już jesień.

Fot. W. Suchta

USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA 28 października - 20 listopada

MDK „Prażkówka” w Ustroniu

28 października	piątek	godz.18.00
4 listopada	piątek	godz.18.00
20 listopada	niedziela	godz.18.00

NA STRUNACH HARF...

– koncert przy świecach; wstęp wolny

MIMOZAMI JESIEŃ SIĘ ZACZYNA...

– muzyczne wspomnienie Czesława Niemena; cena biletu 10zł

RECITAL FORTEPIANOWY ADAMA MAKOWICZA

– koncert charytatywny; cena biletu 30 zł

Pub Angel's – imprezy towarzyszące:

28 października	piątek	godz.20.30
4 listopada	piątek	godz.20.30
18 listopada	piątek	godz.20.30

koncert jazzowy Grzegorza Piotrowskiego i Pawła Kaczmarczyka

wieczór jazzowy Zbigniewa Wiktorskiego i Karoliny Kidoń

koncert zespołu Tress Jazz

TURNUSY SIĘ ZAZĘBIAJĄ

(dok. ze str. 1)

trochę miejsc na grupy konferencyjne. Ale są to małe grupy liczące 20-30 osób.

Czy kontrakt na grupy niemieckie będzie pana zdaniem przedłużony?

Wierzę, że w przyszłym roku zostanie przedłużony.

Czy ten kontrakt jest aż tak opłacalny dla pana domu?

Mamy stałego klienta, czyli 60% obłożenia przez cały czas. A to jest dużo. Grupy konferencyjne, na które się nastawialiśmy, trudno ułożyć, nie dają też stałego dużego obłożenia. Często się zazębiają. Natomiast w turnusach niemieckich jeden wyjeżdża o godzinie ósmej, a na jego miejsce przyjeżdża turnus o szesnastej.

Od kiedy pracuje pan w Ustroniu?

Od listopada 2000 r.

I wówczas był to pana pierwszy kontakt z Ustroniam?

Tak, pierwszy.

A skąd pan pochodzi, jeżeli wolno spytać?

Z Bydgoszczy.

I jak się u nas podoba?

Bardzo. Tego w ogóle nie da się porównać. Tam jest miasto, Bydgoszcz, a tu piękna okolica. Chodzimy po górach, przeszliśmy wszystkie okoliczne szlaki i to daje satysfakcję.

Widziałem Pana na Rajdzie Rodzinnym Rycerską Ścieżką.

To bardzo dobry pomysł. Miejmy nadzieję, że przyjmie się tak jak rajd rowerowy. To jest możliwość zobaczenia czegoś nowego. Jest to na pewno nowa forma spędzenia wolnego czasu. Poza tym, coś zorganizowane, wymusza wyjście. Po prostu mówi się: „A to idziemy, bo będą koszulki, będzie więcej osób, będzie to możliwość weselszego spędzenia czasu.”

Czy goście przyjeżdżający do pana też chodzą po górach?

Jeżeli chodzi o grupy konferencyjne, to raczej nie chodzą po górach. Ewentualnie mają w programie wjazd na Równicę i spędzenie czasu w którejś z karczm. Sporadycznie się zdarza, że organizowane są wycieczki piesze.

Prowadzi pan ośrodek leczniczo-rehabilitacyjny. W czym się specjalizujecie?

Głównie rehabilitacja schorzeń układu ruchu.

Macie podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia?

Nie mamy kontraktu, natomiast jesteśmy zatwierdzeni jako ośro-

dek mający dofinansowanie z funduszu rehabilitacji. Ktoś, kto chce skorzystać z turnusu rehabilitacyjnego, zgłasza się do miejscowego ośrodka pomocy społecznej z wnioskiem o dofinansowanie turnusu.

Chciałbym zapytać o Ustroń. Większość prowadzących domy na Zawodziu na wiele zastrzeżeń do miasta. Jakże są pańskie żale?

Nie mam żadnych pretensji.

Ale chciałby pan, żeby było piękniej?

Z mojego punktu widzenia, z punktu Bydgoszczy, to tu jest pięknie. Jednego czego w Ustroniu brakuje, to deptak. Nasi goście wieczorem chcą gdzie wyjść, a praktycznie nie mają gdzie. Nie ma miejsca, gdzie, jeżeli się wyjdzie, spotka się innych wczasowiczów. Goście ze spaceru wracają i mówią, że nie ma gdzie pójść. Chodzi o koncentrację sklepów pamiątkarskich, kawiarni, lokali. A ludzie lubią spotykać się w jednym miejscu. Nie wiem, ale może zrobić coś w powiązaniu z amfiteatrem. Na razie goście narzekają, że nie ma gdzie pójść. Może jest gdzie, ale trudno tam trafić. Gość nie może być zagubiony. I to jest problem Ustronia. **Ustroń ma amfiteatr, organizuje szereg imprez. Jaki program, pana zdaniem powinno się oferować przeciętnemu gościowi Ustronia?**

Najwięcej jest kuracjuszy. Więc nie występy hard rocka, czy innych grup młodzieżowych, ale w kierunku czegoś, czego osobiscie nie lubię, czyli disco-polo, stare przeboje.

Ale jest wiele spraw drobniejszych utrudniających życie.

Nie będą mówił o dziurach w drodze, bo to trywialne. Wszędzie po zimie są dziury na drogach. Pojawiają się kosze na Zawodziu. Można mieć pretensje o brak toalet na bulwarach nad Wisłą. Kończy się tak, że ludzie oblegają krzaki.

A jak panu układa się współpraca z innymi domami na Zawodziu?

Współpracujemy stale z domami najbliższymi. Polega to przede wszystkim na tym, że jeżeli mamy grupy, które się w naszym obiekcie nie mieszczą, wynajmujemy miejsca w pobliskich hotelach.

Prowadzi pan ośrodek przez pięć lat. Czy przez ten czas coś się zmieniło w preferencjach gości?

Przed wszystkim są to grupy konferencyjne z własnym programem. Im zależy na zrealizowaniu programu, ewentualnie zabawieniu się gdzieś wieczorem i to się nie zmienia. W tej chwili obsługujemy turnusy niemieckie i trochę się to zmienia.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

WYBORY PREZYDENTA

Druga tura wyborów prezydenckich odbędzie się 23 października 2005 roku. Lokale obwodowych komisji wyborczych będą otwarte od godziny 6.00 do 20.00, a znajdują się w tym samych siedzibach co podczas wyborów parlamentarnych i pierwszej tury prezydenckich.

Aby głos był ważny należy postawić znak „x” w kratce z lewej strony nazwiska jednego z dwóch kandydatów biorących udział w drugiej turze - Lecha Kaczyńskiego lub Donalda Tuska. **(mn)**

UWAGA OSZUSTKI

Komendant policji w Ustroniu Janusz Baszczyński przestrzega przez wpuszczaniem do mieszkania osób nieznajomych. Tak zrobiła mieszkanka os. Manhatan, gdy dwie kobiety poprosiły o pomoc w zredagowaniu pisma. Jedna absorbowwała pisanie, druga plądrowała mieszkanie. Oszustki ukradły pieniądze, po czym zniknęły. J. Baszczyński podkreśla, że oszuści mogą być zadbani, wzbudzać zaufanie, podawać wiarygodne powody najsćia. Lepiej nie ufać pierwszemu wrażeniu. **(ws)**



Cieszyn długo nie miał bezpośredniego połączenia kolejowego z Zebrzydowicami. Dopiero w 1934 r. uruchomiono linię przez Marklowice. Ostatnimi czasy na tej linii jeździ coraz mniej pociągów.

♦ ♦ ♦

Przed nowym gmachem Biblioteki Śląskiej w Katowicach stoi herb stolicy Śląska. Na po-

stumencie znajduje się oryginalny, XIX-wieczny młot wraz z kowadłem. Pochodzi z Zakładów Kuźniczych Skoczów-Ustroń. Ma 5 m długości.

♦ ♦ ♦

W drewnianym kościele w Wiśle Głębcach jest figura Matki Boskiej Fatimskiej. Od kilkunastu lat odbywają się przy niej noce pokutne. Uczestniczą w nich katolicy z cieszyńskiego regionu, a nawet z Zaolzia.

♦ ♦ ♦

Działający w nadolziańskim grodzie Cieszyński Klub Hobystów, kontynuuje bogate tra-

dycje kolekcjonerskie, które zapoczątkował ks. Leopold Szersznik, założyciel Muzeum.

♦ ♦ ♦

W wyniku reformy administracyjnej kraju, którą przeprowadzono ponad 30 lat temu, wsie Pastwiska, Boguszowice, Kalembice, Krasna i Marklowice zostały włączone do Cieszyna i są od tego czasu jego dzielnicami.

♦ ♦ ♦

W Pruchnej zachował się krzyż pokutny, postawiony około 1645 r. Znajduje się w miejscu wspólnej mogiły poległych oficerów szwedzkich.

Przy kaplicy obok Zameczku Prezydenta na Zadnim Groniu w Wiśle Czarnem w minioną niedzielę odbył się pierwszy odpust w imieniny patronki św. Jadwigi Śląskiej.

♦ ♦ ♦

W drugie 10-lecie działalności wkroczyły Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej. Spółka powstała przez przekształcenie Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. WZC zawiadują siecią wodną i kanalizacyjną prawie w całym cieszyńskim regionie. Dobiega końca modernizacja stacji pomp w Pogórze. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu zaprasza na otwarte zebranie, które odbędzie się 20.10.2005 r. o godz. 17.00 w RLOEE „Leśnik” w Ustroniu Jaszowcu. Tematem będzie prelekcja prof. Gustawa Michny pt. „Znaczenie roślin kapustnych w żywieniu człowieka”.

Towarzystwo Miłośników Ustronia, Muzeum Ustrońskie im. J. Jarockiego, Ognisko Górali Śląskich w Ustroniu oraz Urząd Miasta zapraszają na wieczór wspomnień w związku z przypadającą w tym roku 10. rocznicą śmierci ustronńskiego bibliofila Józefa Pilcha. Spotkanie odbędzie się 21 października (piątek) o godz. 17.00 w Muzeum. Wieczór uświetni występ kapeli Wałasi.

Urząd Miasta w Ustroniu informuje, że w 2005 roku są prowadzone następujące bezpłatne badania dla mieszkańców Ustronia: badania mammograficzne piersi dla kobiet w wieku od 70 lat; badania densytometryczne (osteoporoza kości) dla osób w wieku od 45 lat. Do wykonania badań nie jest potrzebne skierowanie, wystarczy zgłoszenie telefoniczne celem ustalenia terminu badania. Zapisy prowadzi Urząd Miasta, Wydział Środowiska i Rolnictwa tel. 8579314, 8579313.



8 października w Szkole Podstawowej nr 6 hucznie obchodzono przyjęcie pierwszaków do grona uczniów szkoły. Impreza połączona była z obchodami 700-lecia naszego miasta. Starsze klasy przedstawiły historię Ustronia w datach, a pierwszaki zaprezentowały się w wierszach i piosenkach związanych ze szkołą. Była też loteria fantowa a bufet oferował pyszne ciasta, kanapki, bigos i kielbasę z różną. Imprezę zorganizowano przy współpracy wszystkich rodziców, grona nauczycielskiego, pracowników szkoły i licznych sponsorów, którym dyrekcja szkoły serdecznie dziękuje. Na zdjęciu dyrektor SP-6 Bożena Plinta podczas ceremonii pasowania.

Ci którzy od nas odeszli:

Adam Lanc	lat 78	ul. Wojska Polskiego 9
Franciszka Fiedor	lat 89	ul. Nadrzeczna 9
Józef Słowik	lat 69	ul. Długa 57
Zuzanna Podżorny	lat 81	ul. A. Brody 43
Zdzisław Bukowczan	lat 43	ul. M. Skłodowskiej-Cury 2
Jerzy Paszek	lat 91	ul. Gałczyńskiego 2
Janina Szewczyk	lat 68	ul. Spółdzielcza 1/21

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu

ś.p. Renaty Kozłowskiej

składa córka, wnuk i zięć

KRONIKA POLICYJNA

10.10.2005 r.

O godz. 10.45 policjanci komendy powiatowej zatrzymali nietrzeźwego ustroniajaka jadącego na rowerze. Badanie wykazało 0,37 mg/l.

11.10.2005 r.

O godz. 12.35 zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Zabrza kierującego samochodem alfa romeo. Badanie wykazało 1,32 mg/l.

12.10.2005 r.

Przed południem na ul. 3 Maja dokonano włamania do seicento. Skradziono torebkę damską.

14.10.2005 r.

O godz. 15.20 na ul. Skoczowskiej kierujący peugeotem mieszkaniec Świerklan najechał na tył toyoty kierowanej przez mieszkańca Karczyny.

14.10.2005 r.

O godz. 18.10 wyjeżdżając z parkingu przy ul. 3 Maja, mieszkaniec Ustronia kierujący mitsubischi lancem zderzył się z fiatem uno kierowanym również przez ustroniajaka. Sprawca nietrzeźwy - 0,5 mg/l.

14.10.2005 r.

O godz. 18.47 powiadomiono policję o kradzieży telefonu komórkowego. Miał to miejsce w Nierodzimiu na przystanku autobusowym przy ul. Skoczowskiej. Na miejsce udali się funkcjonariusze zespołu kryminalnego i wraz z okradzionym zaczęli penetrować okolicę. Wkrótce zatrzymano trzech mężczyzn, wśród których poszkodowany rozpoznał sprawcę, mieszkańca Cieszyńska. Telefon odzyskano.

15.10.2005 r.

O godz. 14.40 na ul. Brody kierująca nissanem micrą mieszkanka Harbutowic najechała na tył VW golfa kierowanego przez mieszkańca Ustronia.

15.10.2005 r.

O godz. 15.30 na ul. Daszyńskiego funkcjonariusze komendy powiatowej w Cieszyźnie zatrzymali nietrzeźwego mieszkańca Ustronia jadącego na rowerze. Badanie wykazało 1,07 mg/l.

16.10.2005 r.

O godz. 0.10 w rejonie restauracji Oaza wybuchł pożar w mercedesie. Badane są przyczyny spalania się samochodu.

16.10.2005 r.

O godz. 13.35 na ul. Sztwerni funkcjonariusze komendy powiatowej zatrzymali nietrzeźwego mieszkańca Ustronia jadącego na rowerze. Badanie wykazało 0,23 mg/l. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

10.10.2005 r.

Kontrolowano posesje w Lipowcu, Hermanicach i Nierodzimiu. Sprawdzano czy wywożone są nieczystości. W kilku przypadkach stwierdzono nieprawidłowości.

11.10.2005 r.

Patrol strażników dostrzegł mężczyznę leżącego na chodniku. Wezwano pogotowie, które mężczyznę przewiozło do szpitala w Cieszyźnie.

11.10.2005 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano mieszkańca Ustronia za nabałaganienie na ul. Sanatoryjnej.

12.10.2005 r.

Wspólnie z pracownikami Urzędu Miasta prowadzono kontrole posesji na ul. Krzywaniac. W przypadkach stwierdzenia nieprawidłowości dalsze postępowanie prowadzi Wydział Środowiska UM.

14.10.2005 r.

Kontrola posesji na ul. Stalmacha z pracownikiem UM. (ws)

**ZATRUDNIĘ
FRYZJERKĘ
z praktyką
na pełny etat**

Korzystne warunki zatrudnienia. Szkolenia w studio Wella. **STUDIO URODY TREND** TEL. 854-14-25



u Janeczki

zapraszamy do

**NOWO
OTWARTEJ
CUKIERNI**



**W USTRONI
POLANIE**

obok restauracji Tropikana

**CZYNNE
CODZIENNIE
10.00-20.00**

SPAR

Ustroń - Centrum, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67

Zakupy również na telefon !

**NON
STOP**

II FORUM UZDROWISKOWE

II Forum Uzdrowiskowe odbywało się w Ustroniu od 29 września do 1 października pod hasłem „Aktualne trendy rozwoju uzdrowisk”. Zjazd osób związanych z działalnością uzdrowiskową zorganizowała: Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie”, Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP, Unia Uzdrowisk Polskich i Przesiębiorstwo Uzdrowiskowe Ustron. Obrady odbywały się w Domu Zdrojowym na Zawodziu.

W piątek o godz. 9.15 nastąpiło oficjalne otwarcie obrad, na którym przywitano gości: posłów, przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Zdrowia, Urzędu Wojewódzkiego. Głos zabrał burmistrz **Ireneusz Szarzec**, który powitał uczestników w gościnnym Ustroniu oraz dyrektor Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego dr **Karol Grzybowski**, który przedstawił swoje przedsiębiorstwo podczas multimedialnej, ciekawej prezentacji. O celach Forum mów

ił nowo wybrany prezes Izby Gospodarczej Uzdrowiska Polskie. Podczas pierwszej części głos zabrali: **Jan Golba** - prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia, **Jerzy Gućma** - prezes Unii Uzdrowisk Polskich, dr **Tomasz Kasiński** - dyrektor ds. Medycznych NZOZ CRW Energetyk Sp. z o.o. Mówiono o nowych uwarunkowaniach prawnych i finansowych uzdrowisk polskich na tle ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych. Można było wysłuchać **Leszka Orpela**, burmistrza Jedlina Zdroju, **Andrzeja Bery** z Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie”.

Moderatorzy: **Andrzej Kozłowski** - prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Paweł Lewandowski** - dyrektor Biura Polskiej Organizacji Turystycznej w Berlinie, **Jerzy Szymańczyk** - prezes Zespołu



Podczas otwarcia witano gości Forum.

Fot. M. Niemiec

Uzdrowisk Kłodzkich, **Andrzej Bera** - z Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie”.

Poruszano takie tematy jak: promocja polskich uzdrowisk na rynkach europejskich, strategia polskiej organizacji turystycznej, stan obecny i oczekiwania niemieckiego klienta, analiza przekrojowa przyjazdu kuracjuszy zagranicznych do polskich uzdrowisk - stan obecny, przewidywania na przykładzie uzdrowisk kłodzkich.

Odbyło się też walne zgromadzenie członków Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie”.

W sobotę przemawiał: przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki **Jerzy Kwieciński** reprezentujący Europejskie Centrum Przedsiębiorczości i **Tadeusz Burzyński** z Instytutu Turystyki z Krakowa, a tematem sesji była wizja wsparcia finansowego uzdrowisk, możliwość pozyskania środków z funduszy europejskich, wsparcie podmiotów

uzdrowiskowych w zakresie inwestycji, tworzenie uzdrowiskowych stref ekonomicznych, nowe perspektywy finansowe, w Unii, fundusze strukturalne, przeszkody i bariery, możliwości alternatywne. Podsumowania II Forum dokonali przedstawiciele NFZ i ZUS oraz **Jan Golba** i **Andrzej Bera**. Na zakończenie, żeby się zrelaksować uczestnicy forum wybrali się na pieszą wycieczkę na Równicę. (mn)



O ustroniskim uzdrowisku mówił dr K. Grzybowski.

Fot. M. Niemiec

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY
NA KIERMASZ.**

**CIAST I PECZYWA
21-23 października**

w sklepie Społem PSS
przy ul. A. Brody 35
(os. Manhatan)

PSS
USTRON UZDROWISKO

ŚWIAT TOREBEK

**Eleganckie torebki!
Na każdą okazję!
Na każdą kieszeń!**

USTRON, UL. 9 LISTOPADA 3
(pawilony nad rzeczką)
CZYNNE: 9-17, SOBOTA 9-13

Polecamy także:
TORBY TURYSTYCZNE
TECZKI MĘSKIE
PORTFELE
PLECAKI
PASKI

W naszym punkcie Usług Finansowych:

- Zapłacisz za prąd, gaz, wodę, telefon i inne - od 50 gr do 2 zł
- Otworzysz konto osobiste Sezam Star - za 1 zł
- Otrzymasz pożyczkę szybko i bez poręczycieli

Państwa płatności
są gwarantowane
Przez Bank BPH!

Bank BPH

Ustron

ul. Daszyńskiego 16
tel. (33) 858 48 39

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA

ODZNACZENIA I MEDALE DLA NAUCZYCIELI

14 października z okazji Dnia Edukacji Narodowej z nauczycielami ustroniskimi spotkała się przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor**, burmistrz **Ireneusz Szarzec**, wiceburmistrz **Jolanta Krajewska-Gojny**, wiceprzewodniczący RM **Stanisław Malina**. Uroczystość w pubie Angels prowadziła naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM **Danuta Koenig**. Nagrody Burmistrza Miasta otrzymali: **Wiesława Łużak** – Gimnazjum nr 1, **Wieńczysława Chybiorz** – Gimnazjum nr 2, **Anna Szczepańska** – Szkoła Podstawowa nr 1, **Aleksandra Szczurek** – SP-2, **Barbara Maciejowska** – SP-3, **Marek Konował** – dyrektor SP-5, **Dominika Jucha** – SP-5; **Marzena Szlajss** – Przedszkole nr 4, **Joanna Cieślak** – Przedszkole nr 5, **Magdalena Bączek** – Przedszkole nr 6. Tytuł nauczyciela dyplomowanego otrzymali: **Wiesława Herman** – SP-2, **Joanna Mańczyk** – SP-2, **Joanna Słowicka-Gawełek** – SP-2, **Aleksandra Szczurek** – SP-2, **Ewa Gruszczyk** – SP-2, **Barbara Maciejowska** – SP-3, **Marzena Szlajss** – Przedszkole nr 4, **Joanna Cieślak** – Przedszkole nr 5. **Zbigniew Gruszczyk**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i otrzymał nagrodę kuratora, **Marek Konował**, dyrektor szkoły Podstawowej nr 5 otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, a **Maria Kaczmarzyk**, dyrektor Gimnazjum nr 2, Medal Komisji Edukacji Narodowej. (mn)



SAGA RODU NOWAKÓW

Podczas kolejnego spotkania z cyklu „Stąd są moje korzenie” poznamy „Sagę rodzinną Nowaków z Ustronia”, którą zaprezentuje dr Józef Nowak. Przedstawi on udokumentowany od 1795 roku rodowód familijny i zapozna z dziejami sześciu pokoleń. Przedstawiciele trzech najstarszych poznamy ze zdjęć, a trzech kolejnych osobiście w Oddziale „Zbiory Marii Skalickiej”, 22 października o godz. 15.00. Na zdjęciu pierwszy prezes Czytelni Katolickiej w Ustroniu Jerzy Nowak z żoną i dziećmi.

W dawnym USTRONIU

W Muzeum Ustroniskim zachowała się książka protokołów Towarzystwa Śpiewu im. Stanisława Moniuszki, które działało w Ustroniu w okresie powojennym. Zespół powstał w 1945 r. i początkowo skupiał około 70 osób w wieku od 18 do 25 lat. Działał jako chór mieszany i męski. Jego inicjatorami i dyrygentami byli nauczyciele **Emilia Pilorz** i **Teodor Śliż**. W 1948 r. wzięła go pod swą opiekę Kuźnia Ustron. Funkcjonował do połowy lat pięćdziesiątych, potem sporo chórzystów wycofało się

z działalności, gdyż założyli rodziny. Zachowało się też sporo zdjęć z prężnej działalności chóru. Dziś prezentujemy jedno z nich z albumu Haliny Stępowskiej, która opisała wraz z koleżankami załączoną fotografię, pochodzącą z 1951 r. Siedzą od lewej: **Stanisław Mendrek**, **Halina Stępowska**, **Franciszek Raszka**, w drugim rzędzie: **Zofia Kuś**, **Olga Steller**, **NN**, **Emilia Pilorz** - dyrygentka, **Teodor Śliż**, **Halina Urbaś**, **Wanda Hładky**, **Maria Krysta**, **Zofia Nowak**, za nimi: **Aniela Chowaniec**, **Aniela Porębska**, **Władysława Paszcza**, **Helena Tomaszko**, **NN**, **Anna Stec**, **Jadwiga Albrewczyńska**, **NN**, **Maria Balcarek**, **Lesława Gancarczyk**, **Bronisława Madzia**, **Barbara Krysta**, **Emilia Halama**, za nimi: **Porębski**, **Klemens Tomaszko**, **NN**, **Wilhelm Sadlik**, **Stanisław Husar**, **Franciszek Korcz**, **Józef Cholewa**, **Alojzy Tomaszko**, **Franciszek Wawrzyk**, za nimi: **Chowaniok**, **Sikora**, **Puzoń**, **Erwin Sadlik**, **Leon Lazar**, **Puzoń**, **Stanisław Grudzień**. **Lidia Szkaradnik**





12 października, w dniu obchodzonego w PRL Dnia Ludowego Wojska Polskiego i w dniu rocznicy bitwy pod Lenino, kombataneci oraz pracownicy Urzędu Miasta złożyli kwiaty pod Pomnikiem Pamięci. Bitwę pod Lenino, w której stan armii polskiej w ZSRR zmniejszył się o 25 procent, przypomniał płk Ludwik Gembarzewski. Mówił on także o krwi polskich żołnierzy, przelanej za wolność ojczyzny, niezależnie, czy był to front na Wschodzie, czy na Zachodzie. Fot. W. Suchta

PTASIA GRYPA

Również na terenie naszego miasta obowiązuje Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 15 października 2005 roku w sprawie zarządzania środkami związanymi z zagrożeniem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków d. pomoru drobiu, w którym czytamy m.in.: wprowadza się zakaz: 1. organizowania targów, wystaw, pokazów i konkursów z udziałem żywych kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perlic, strusi oraz innych bezgrzebieniowców, gołębi, bażantów i kuropatw; 2. przechowywania i prezentacji w celu sprzedaży, oferowania do sprzedaży, dostarczania oraz każdego innego sposobu zbycia zwierząt, o których mowa w pkt 1 na targowiskach; 3. utrzymywania zwierząt, o których mowa w pkt 1 na otwartej przestrzeni.

Głównym źródłem zagrożenia dla zdrowia ludzi i zwierząt (drobiu) są ptaki wolnożyjące, będące bezobjawowymi nosicielami ptasiej grypy. Objawy kliniczne tej choroby u drobiu są mało charakterystyczne i różnicowane w zależności od zjadliwości szczepu wirusa wywołującego chorobę, gatunku i wieku ptaków. Objawy najgroźniejszej grypy ptaków to: depresja, gwałtowny spadek ilości lub nie znoszenie jajek, miękkie skurupki jaj, objawy nerwowe, zasinienie i obrzęk grzebienia oraz dzwonków, silne łzawienie, obrzęk zatok podoczodołowych, kichanie, duszność, biegunka. Padnięcia mogą być jednak nagłe, bez objawów.

Najbardziej prawdopodobnym źródłem zakażenia drobiu domowego jest bezpośredni lub pośredni kontakt z migrującymi ptakami dzikimi, najczęściej ptactwem wodnym. Dlatego trzeba kontaktom zapobiegać i strzec szczególnie wody oraz pokarmu przeznaczonych dla ptactwa domowego.

Wirus grypy ptaków może zachowywać aktywność w środowisku kurnika przez 5 tygodni. Może utrzymywać się w drobiowych produktach mięsnych. Niszczy go obróbka termiczna. Lipidowa otoczka powoduje, że wirusy grypy są wrażliwe na powszechnie stosowane środki dezynfekujące, także detergenty.

Główny Lekarz Weterynarii zapewnia, iż nie istnieje żadne zagrożenie zakażenia się konsumentów ptasią grypą poprzez spożywanie mięsa drobiowego i jego przetworów. Wszystkie gatunki drobiu przed wysyłką do ubojni mają być obowiązkowo badane przez lekarza weterynarii wystawiającego świadectwo zdrowia, a następnie podlegają badaniu przed i po uboju.

W Ustroniu stosowanie się do zapisów zawartych w rozporządzeniu kontrolować będzie Straż Miejska. Paweł Machnowski prowadzący Leśny Park Niespodzianek poinformował, że dzikie ptaki żyjące na terenie Parku są zamknięte w wolierach, nie odbywają się pokazy ptaków drapieżnych. Na szczęście nie odbije się to zbyt mocno na liczbie turystów, bo po sezonie, nie jest ich aż tak wielu.

Monika Niemiec

USTROŃSKIE TARGI PRACY

- Jesteście pierwsi na ziemi cieszyńskiej – mówiła na początku Targów Pracy, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszylinie **Anna Stefaniak-Bacza**. – Na naszym terenie działa 9 Gminnych Ośrodków Informacyjnych, ale ten ustroński jest wyjątkowy. Wszyscy znamy zaangażowanie w pomoc potrzebującym ks. Alojzego Wencepla, który nie boi się podejmować nowych inicjatyw, czego dowodem jest organizacja tych Targów.

Targi Pracy odbyły się 8 października w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu, dzięki uprzejmości dyrektora **Henryka Bujoka**. Zaproszeni zostali przedstawiciele firm, szkół i instytucji pomagających w znalezieniu pracy. Podczas otwarcia głos zabrał burmistrz **Ireneusz Szarzec**, który mówił m.in.

- Na Śląsku Cieszyńskim bezrobocie jest niższe niż w Polsce. W Ustroniu, dzięki zaangażowaniu wielu osób skupionych wokół księdza Alka jest niskie. Trzeba mieć świadomość, że o późniejszym życiu zawodowym decyduje wybór odpowiedniej szkoły. Trzeba mieć świadomość, że nikt za nas nie jest w stanie zgromadzić kapitału, który pozwoli na otrzymanie dobrej, satysfakcjonującej pracy.



Swoje prezentacje przygotowały szkoły, firmy, instytucje. Fot. M. Niemiec

O działalności Gminnego Ośrodka Informacyjnego działającego przy parafii Dobrego Pasterza, prowadzonego przez fundację mówił organizator targów, prowadzący Fundację Dobrego Pasterza ksiądz **Alojzy Wencepel**, a swoje przemówienie zakończył słowami: „Czekamy na ludzi.”

Ludzie nie zawiedli. Przyszli pytać o pracę, o warunki zatrudnienia. Mieli możliwość, dzięki udostępnieniu pracownikom komputerowej przez szkołę, sprawdzenia ofert pracy w internecie, znalezienia wzorów podań. Pomagali w tym uczniowie, którzy przyszli w sobotę by pomóc organizatorom Targów. Największe zaangażowanie wykazali jednak wolontariusze z fundacji, którzy przygotowali Targi. Zadbali też o to, żeby ich uczestnicy mogli się napić herbaty, kawy. Piekarnia Bethlejem częstowała wszystkich słodkimi wypiekami.

Swoje stoiska na targach mieli: Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustroniu, Bank Spółdzielczy, Śląski Szpital Reumatologiczny im. gen. Ziętka, piekarnia Bethlejem, firma HoneyBee z Katowic, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Optimal Skoczów, Retos Unitrans Skoczów, hotele i domy wczasowe z Ustronia: Wilga, Gwarek, Muflon, Nauczyciel, Mazowsze, Tros Eko, Eko Jas Zory, Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe Ustroń, Polifarb Cieszyń oraz kilkanaście szkół średnich i policealnych. Do każdego z nich podchodziły osoby, które pracy szukają lub chcą zmienić obecny zakład pracy. Uprzejmie informowali o takich możliwościach. Targi cieszyły się dużym zainteresowaniem. Obiecywano, że staną się imprezą cykliczną, a dzięki zebranych doświadczeniom, będą poszerzone, jeszcze bardziej zróżnicowane, a co najważniejsze, jeszcze skuteczniejsze.

Monika Niemiec



Po przedstawieniu obrzędu dożynkowego dzieci z Przedszkola nr 5 przekazały plony i chleb gospodarzom miasta. Fot. M. Niemiec

700-LAT LIPOWCA

Na 700-lecie swojej dzielnicy przyszli wszyscy chyba mieszkańcy Lipowca, a na pewno przedstawiciele wszystkich rodzin. Z tej okazji w niedzielę, 9 października odbyła się uroczystość, zorganizowana przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich oraz druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej. W programie znalazła się wystawa fotografii, pokaz

Koła Gospodyń Wiejskich w tej dzielnicy, przewodniczący Zarządu Osiedla **Antoni Kędzior**. Burmistrz powiedział, że po raz kolejny Lipowiec podkreślił swoją wyjątkowość, bo jako jedyna dzielnica zorganizował swoje obchody 700-lecia. Wieloletni dyrektor szkoły **Józef Balcar** złożył życzenia urodzinowe lipowczanom i mówił o znaczeniu



Lipowczanie prezentowali dawne zajęcia, które teraz należą już do rzadkości. Na zdjęciu darcie pierza. Fot. M. Niemiec

dawnych zajęć, degustacja potraw regionalnych, występy, loteria fantowa, poczęstunek.

Boisko przed szkołą zamieniło się w miejsce festynu, na ławach siedzieli lipowczanie. Specjalne miejsca przygotowano dla seniorów oraz gospodarzy miasta, którzy na imprezę w plenerze przyszli z rodzinami. Obecny był burmistrz **Ireneusz Szarzec**, wiceburmistrz **Jolanta Krajewska-Gojny**, skarbnik **Maria Komadowska**, radni z Lipowca **Jan Łazar** i **Olga Kisiała**, która jest jednocześnie przewodniczącą

dzielnicy. Jako dowód przytoczył anegdotę o wyjeździe delegacji z Lipowca na wiec do Cieszyna, który miał miejsce po I wojnie światowej. Wówczas furorę zrobił transparent: „Nie ma Polski bez Lipowca.”

Wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 5 i Szkoły Podstawowej Nr 5, a cały program dowcipnie i ze swadą prowadził **Tadeusz Michalak**, który między innymi zapowiedział **Józefa Brodę**. Ten znany piewca kultury górali beskidzkich pochodzi właśnie z Lipowca. J. Broda opowiedział dzieciom

bajkę, naśladując idealnie głosy ptaków i innych zwierząt. Przekonywał dzieci, że przy jego prostych instrumentach, „wysiada” najlepszy komputer. Gawęda **Józefa Brody** jak zwykle była pochwałą prostoty, miłości do ziemi ojczystej i przyrody. Zakończyła się wspólnym śpiewaniem. Dzieci przedstawiły obrzęd dożynkowy, a następnie przekazały chleb gospodarzom miasta.

Podczas festynu mieszkańcy Lipowca pokazywali jak wiele czynności robiło się w domu hańdowni. Prezentowane było przedzenie wełny, szydełkowa-

Było też coś dla ciała. Na grillu szykowała się kielbasa i krupnioki. Można było kupić soki, herbatę, kawę, piwo. Impreza była tak udana, również za sprawą pięknej, słonecznej pogody. Trudno było znaleźć miejsce do siedzenia.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa fotografii zorganizowana w szkolnym holu. Na starych zdjęciach rodziny rozpoznawały swoich przodków, wspominały krewnych i przyjaciół. A obok tablic z fotografiami rozstawiono stoły ze smakołykami. Na nich ustawiono wypieki przy-



Józef Broda pochodzi z Lipowca. Na festynie opowiedział dzieciom bajkę i uczył młodych miłości do małej ojczyzny. Fot. M. Niemiec

nie, łuskanie fasoli, deptanie kapusty, szkubanie pierza. Na boisku szkolnym spacerował uroczy cielak, prowadzony przez dzieci państwa Janików. Na przyczepie traktora spokojnie przeżuwała krowa. Jedna z pań prezentowała specjalnie na tę okazję ubraną gęś. **Wiktor Paterny** zdradzał tajniki rzeźbiarskie, nieopodal grupa zaciekawionych, dorosłych osób podziwiała dawną technikę wypalania wódki laworówki - tradycyjnego specjału.

gotowane przez panie z KGW. Chleb domowego wypieku, domowe masło. Był drożdżowy murzyn z pachnącą wędzonką, kruche ciasteczka ze szpyrki, ciasto z marchewki, tort z fasoli. Wszystko przygotowane według starych receptur. Organizatorzy zapraszali wszystkich zwiedzających wystawę do wpisywania się do książki pamiątkowej. Świętowanie 700-lecia Lipowca trwało do późnego wieczora.

Monika Niemiec



Na festynie spotkali się niemal wszyscy mieszkańcy Lipowca. Podziwiali występy dzieci ze szkoły i przedszkola. Fot. M. Niemiec



Od dzieci dla nauczycieli - kwiaty, piosenki, wiersze. Fot. M. Niemiec

EMERYCI MŁODZI I NAJMŁODSI

14 października w Muzeum Ustrońskim zorganizowano spotkanie emerytowanych pracowników oświaty z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Witła ich dyrektorka **Lidia Szkaradnik**.

- Chciałabym, żebyście państwo potraktowali to spotkanie również jako dowód wielkiej wdzięczności i uznania dla wszystkich nauczycieli, którzy całe swoje życie zawodowe poświęcili na nauczanie i wychowanie kolejnych pokoleń ustroniaków. Jest to wielki trud i wysiłek i proszę wierzyć pamiętamy o tym nie tylko od święta, nie tylko w tym jednym dniu. Myślę, że im ktoś starszy z tym większym rozrównaniem i wzruszeniem wspomina swoją szkołę i swoich kochanych nauczycieli.

Do pracowników oświaty zwróciła się **Emilia Czembor**, która występowała w podwójnej roli - przewodniczącej Rady Miasta i długoletniej nauczycielki:

- Drogie koleżanki, drodzy koledzy, w tym uroczystym dniu w imieniu Rady Miasta chciałabym złożyć najserdeczniejsze życzenia przede wszystkim zdrowia i spokoju. Kilka dni po moim przejściu na emeryturę spotkałam kolegę, który powiedział, że nieważne, ile się dostaje tej emerytury, ale jak długo się ją dostaje. Życzę, żebyście państwo dostawali emeryturę jak najdłużej.

Szczególne podziękowania E. Czembor skierowała do **Zuzanny Sikory**, która z wielkim zaangażowaniem pracuje na rzecz polepszenia sytuacji finansowej swoich koleżanek i kolegów. Przewodnicząca Komisji Funduszu Świadczeń Socjalnych dla byłych Pracowników Oświaty otrzymała list gratulacyjny.

Zaskoczona i wzruszona Z. Sikora dziękowała za docenienie pracy całej, pięcioosobowej komisji:

- Emeryt może być młody, młodszy i najmłodszy. Staramy się pomagać młodym, którzy mają przed sobą wiele pięknych lat, ale nie możemy zapominać o najstarszych. Cieszymy się kiedy ktoś przychodzi, składa wniosek, podsuwa pomysły. Staramy się pracować jak najlepiej, ale może nie zawsze nam to wychodzi. Zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych. Prosimy o to, żeby być odważniejszym, składać wnioski, zgłaszać uwagi.

Przedstawicielka Sekcji Emerytów Związku Nauczycielstwa Polskiego **Elżbieta Tyrna** składała podziękowania za organizowanie corocznych spotkań z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

- Życzenia chcę złożyć wszystkim emerytowanym pracownikom oświaty - mówiła E. Tyrna. - Tym, którzy opiekowali się zapłaknymi przedszkolakami i tym, którzy kształtowali charakter młodzi. Także ludziom, którzy dbali, żeby w szkołach było czysto, ciepło, żeby mogły sprawnie funkcjonować.

Uczestnicy spotkania wysłuchali piosenek w wykonaniu Jana Zachara i zespołu „Sunrise” oraz obejrzeli spektakl w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 2, przygotowanych przez nauczycielki: **Aleksandrę Pruszydło** i **Urszulę Śliwkę**. Po spotkaniu zaproszono na poczęstunek.

Monika Niemiec

POTENCJAŁ DZIECKA

W Ośrodku Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczym dla osób niepełnosprawnych w Nierodzimiu od września działa Punkt Konsultacyjny. Pracownicy ośrodka czekają na dzieci do 7 roku życia, które nie mają jeszcze diagnozy o niepełnosprawności. Na razie, u progu edukacji, ich rodzice ciągle szukają odpowiedzi na pytanie: Co się dzieje? Dlaczego rozwój ich dziecka nie jest w pełni harmonijny? Dlaczego jest zaburzony? Maluchy będą bezpłatnie korzystać z 2 godzin zajęć indywidualnych i grupowych, które odbywają się dwa razy w tygodniu we wtorki i środy od godz. 13 do 18. Zajęcia grupowe opierają się na dogo-terapii - zajęciach z półtoraroczną suczką rasy golden retriever, muzykoterapii i artoterapii - terapii przez sztukę. Indywidualne to spotkania z psychologiem, pedagogiem, rehabilitantem, logopedą i muzykoterapeutą.

- Jest to dla nas całkowicie nowe doświadczenie - mówi dyrektorka ośrodka Dorota Kohut, która objęła to stanowisko również we wrześniu i jest długoletnim pracownikiem placówki. - Rozpoczęliśmy pracę z małymi dziećmi, które nie mają jeszcze swoich nawyków, stereotypów w zachowaniu, są nieoszlifowane. Nie wiemy jaki mają potencjał, co stanie się w ich rozwoju. Czy zrobią wielki skok do przodu czy zatrzymają się na tym etapie. Nie jesteśmy cudotwórcami, ale zdajemy sobie sprawę, że małe dziecko ma największe możliwości. Jeżeli w jakiś sposób uda nam się wspomóc rozwój, namówić rodzinę, żeby pracowała z dzieckiem, to będziemy szczęśliwi.

Ośrodek w Nierodzimiu znalazł nowy pomysł na działalność, a już nadszedł czas, że trzeba było odpowiedzieć na pytanie: co dalej? Dotacje przekazywane są jedynie na osoby mające obowiązki szkolne - dzieci z głębokim upośledzeniem do 25 roku życia, z umiarkowanym do 21. Miasto nie dysponuje świetlicą dla dorosłych osób upośledzonych, w powiecie działają tylko jedne warsztaty terapii zajęciowej. Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, które prowadzi Ośrodek i zdobywa fundusze na jego działalność, bez dotacji, nie byłoby w stanie utrzymać placówki. Podjęto decyzję o zajęciu się małymi dziećmi i na tę działalność od roku 2006 Ośrodek otrzyma pieniądze z powiatu. Na razie finansuje ją TONN. Część z dzieci, które skorzystają z nowej formy działalności może zostać podopiecznymi ośrodka działającego w dawnej formie, a inne rozpoczną naukę w szkołach prowadzących klasy integracyjne.

- Obecnie do punktu zgłasza się kilkanaście dzieci, ale jest bardzo duże zainteresowanie rodzin z całego powiatu i te dwa dni w tygodniu pewnie okażą się niewystarczające. Teraz przyjeżdżają dzieci z Pogórza, Górek, Wisły, Golezowa i oczywiście z Ustronia - mówi dyrektorka D. Kohut.

Monika Niemiec



Od września Ośrodek w Nierodzimiu prowadzi D. Kohut. Fot. M. Niemiec

*Gdybym złotą harfę miała
to bym tobie na niej grała.
Gdybym złotą harfę miała
Moja ty Ziemio.*

*Gdyby dali mi bogowie
w godnym
Cię wystawiać słowie
To bym ciebie wychwalała
Bym słowiczą nutkę знаła
Moja ty Ziemio.*

*Takie skąpe moje wiano
Kie niewiele jest mi dano
Przyjmij skromne chęci
moje*

*Uciesz drogie serce twoje
Moja ty Ziemio.*

nej Starości z Cieszyna, Ewangelickiego Domu Opieki „Emaus” z Dzięgielowa oraz z Domu Duchodcu z Czeskiego Cieszyna.

Tematem wernisażu były „Cztery pory roku”. Każda z części przedstawiała bardzo ciekawe, różnorodne prace. Wiosnę charakteryzowały kwiaty z bibuły, rysunki na szkle, wyklejanki, a także prace o tematyce świątecznej - kartki świąteczne, pisanki wykonane różnymi technikami. Lato - to prace z masy solnej -

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ OSÓB STARSZYCH



Prace mieszkańców MDSS przedstawiała dyrektor Ilona Niedoba.

Wierszem cieszyńskiej poetki Emilii Michalskiej naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Ustroń **Danuta Koenig** rozpoczęła wernisaż, który odbył się 1 października w Muzeum Ustrońskim im. J. Jarockiego.

Wystawa zorganizowana została przez Miejski Dom Spokojnej Starości w Ustroniu i jest efektem trzyletniej, systematycznej pracy pensjonariuszy MDSS-u podczas terapii zajęciowej. Na wernisaż przybyli przedstawiciele władz miasta: przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor**, wiceburmistrz **Jolanta Krajewska-Gojny** oraz kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej **Zdzisław Dziendziel**. Także dyrekcja Powiatowego Do-mu Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” wraz z pensjonariuszami, Domu Spokoj-

koszyczki z kwiatami, wyklejanki z bibuły, wazoniki wykonane z gliny oraz kwiaty haftowane na papierze. Różne kompozycje z kwiatów, ciekawe prace z gliny i masy solnej, haftowane chusteczki obrazki to prace charakteryzujące jesień. Zima - prace związane głównie z tematyką świąteczną - choinki, mikołaje, haftowane serwetki, ozdobne butelki. Zima to także okres karnawałowy, zatem ekspozowano różnego rodzaju kotyliony, czapki i kapelusze. Autorzy prac to ludzie schorowani, mający niesprawne palce i niejednokrotnie wykonanie „dzieł” wymagało dużego wysiłku z ich strony. Wernisaż zakończył się występem zespołu dziecięcego z Gminnego Ośrodka Kultury w Golezowie, po którym goście zostali zaproszeni na poczęstunek. **Katarzyna Magierska**



Który rocznik lepszy?

Fot. W. Suchta

60 LAT OGÓLNIKA

14 października uroczystie obchodzono jubileusz Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Stalmacha w Wiśle. Obchody rozpoczęło nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim, znajdującym się obok szkoły. Kazania wygłosili absolwenci LO, obecnie księża: proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Jaworzu ks. **Władysław Wantulok** i duszpasterz akademicki diecezji bielsko-żywieckiej ks. **Wiesław Greń**. W nabożeństwie uczestniczyli także ks. biskup **Paweł Anweiler** i ks. biskup **Tadeusz Rakoczy**, którzy również zwrócili się do absolwentów. Życzenia z okazji jubileuszu składał poseł **Jan Szwarec**, swego czasu inspektor oświaty w Wiśle. Starosta **Witold Dzierżawski** wręczył nagrody powiatowe dla obecnej dyrektorki LO **Danuty Kozyry** i nauczycielki LO **Marii Paszek**. Absolwent, a obecnie burmistrz Wisły **Jan Poloczek** gratulował i mówił z wdzięcznością o tym, co ze szkoły wyniósł. Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej **Józef Szczepańczyk** odczytał list gratulacyjny oraz wręczył stypendium MEN uczniowi LO, skoczkiowi narciarskiemu **Mateuszowi Wantulokowi**. Dyrektor LO w latach 70. **Jan Krop** mówił o posłannictwie nauczycieli, wspominał czasy, gdy ogólniak w Wiśle był najlepszy w powiecie. Odczytano też listy od biskupa Kościoła ewangelicko-augsburskiego Janusza Jaguckiego oraz od nie-obecných na uroczystości byłych dyrektorów LO.

Przez cały dzień absolwenci mogli zwiedzać szkołę, zaś w Muzeum Beskidzkim oglądano wystawę prac plastycznych obecnych uczniów LO.

Na zakończenie poszczególne klasy urządzały sobie spotkania w wiślańskich restauracjach. Zazwyczaj wspomniano dawne, szkolne czasy, choć nie brakło dyskusji na tematy aktualne, a nawet polityczne.

Wojśław Suchta



Role się odwróciły. Absolwent, obecnie dziennikarz radiowy, **Marek Cieślar** odpytuje swą wychowawczynię i nauczycielkę angielskiego **Miroslawę Gabską-Ślusarczyk**.

Fot. W. Suchta

JAK ŁAPAĆ PIRATÓW

11 października odbyło się zebranie mieszkańców Hermanic. Prowadziła je przewodnicząca Zarządu Osiedla **Maria Cholewa**. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele ustrońskiego samorządu: przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor**, burmistrz **Ireneusz Szarzec**, wiceprzewodniczący RM **Stanisław Malina** oraz radni z Hermanic **Halina Puchowska-Ryrych** i **Wiesław Śliż**.

Dyskutowano przede wszystkim o remontach poszczególnych ulic, odśnieżaniu, oświetleniu. Jedną z mieszkańek po zgłoszeniu kilku wniosków odnośnie ul. Folwarcznej, najnormalniej w świecie spisała burmistrza. Owa pani nieco się spóźniła, więc nie słyszała jak M. Cholewa przedstawiała gości zebrania. Gdy po zadanych pytaniach burmistrz chciał odpowiadać, mieszkanka nieco zaskoczona stwierdziła, że nie wie z kim ma do czynienia, po czym zapytała burmistrza o personalia, zajmowane stanowisko, numer telefonu. Wszystko skrzętnie zapisała po czym opuściła zebranie.

Dość długo rozmawiano o piratach drogowych siejących postrach na osiedlu. Na wąskich osiedlowych drogach jeżdżą z zawrotną prędkością. Mieszkańcy postulowali, by częściej był na osiedlu widoczny dzielnicowy, straż miejska. Niektórzy zebrani postulowali instalowanie kolejnych garbów na ulicach, na co inni twierdzili, że garby są nieskuteczne, gdyż piraci drogowi tuż za garbem potrafią rozwinąć znaczną prędkość. Co ciekawe wszyscy zabierający głos twierdzili, że dokładnie wiedzą kto jeździ tak szybko. Dzielnicowy **Andrzej Słotwiński** prosił o zgłaszanie takich przypadków bezpośrednio na policję. Mieszkańcy odpowiadali, że to on powinien być częściej na miejscu, na co A. Słotwiński odpowiadał, że poza dzielnicą ma jeszcze inne obowiązki. Postulaty zgłaszano także pod adresem straży miejskiej, którą na zebraniu reprezentował **Dariusz Konicki**.

Inny problem związany z bezpieczeństwem na ulicach, to chodniki. Na ul. Sztwiertni duży ruch, chodzą tam dzieci, a brak chodnika. Może więc wydzielić bezpieczny pas – postulował jeden



Na zebranie przyszło kilkanaście osób.

Fot. W. Suchta

z mieszkańców. Burmistrz odpowiadał, że ulica jest za wąska by wybudować tam chodnik. nierealne jest też wydzielanie ścieżki dla pieszych. Granice posesji leżą zbyt blisko drogi.

Dzielnicowemu zgłaszano zbyt głośne zachowanie się gości wychodzących w nocy z baru. Tu jednak nie było zgody, gdyż inni mieszkańcy twierdzili, że za zakłócanie ciszy nocnej odpowiedzialna jest młodzież wracająca z dyskotek. Dzielnicowego pytano też, co dalej ze sprawą wyciętych sosen, na co otrzymali odpowiedź, że sprawa została umorzona, gdyż nie ustalono sprawcy. A. Słotwiński apelował o zgłaszanie od razu policji wszelkich nagannych zachowań. Inni mówili o konieczności zwracania uwagi młodym ludziom, gdy się niewłaściwie zachowują. Tu też nie było zgody, bo jak stwierdził jeden z mieszkańców, uwagi zwracać nie będzie, bo chce mieć całe szyby.

Tak jak w innych dzielnicach sporo zastrzeżeń miano do jakości odśnieżania. Burmistrz odpowiadał, że to się na pewno poprawi, szczególnie na skrzyżowaniach. Chwalono natomiast przywrócenie boiska w Hermanicach.

Odnoszono się do spraw wykraczających poza dzielnicę. Mówiono o oznakowaniu ulic, które nie jest najlepsze. Jeden z mieszkańców postulował zniesienie zakazu zatrzymywania się na ul. Mickiewicza. Jest tam przychodnia i wszyscy się zatrzymują przywożąc chorych. Znak jest więc fikcją.

Burmistrz odnosił się do poszczególnych wniosków, zwłaszcza tych szczegółowych dotyczących poszczególnych ulic. Informował o możliwych terminach realizacji. Gdy stwierdził, że nie wszystko da się zrobić od razu, bo nie ma tylu pieniędzy, zebrani powołali się na relacje z ostatniej sesji w GU zatytułowanej „Budżet rośnie”.

Wojśław Suchta



**ZAPROSZENIE
NA JUBILEUSZ
SPOŁEM PSS w Ustroniu**

Szanowni Państwo!

Z prawdziwą przyjemnością zapraszamy na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Ustroniu związane z obchodem jubileuszu 85-lecia istnienia Spółdzielni, które odbędzie się 9 grudnia 2005 r. Obchody jubileuszu rozpoczyna się o godz. 15.00 w „Prażakówce” w Ustroniu koncertem zespołu „Równica”.

Zaproszenie kierujemy przede wszystkim do członków, pracowników oraz sympatyków naszej Spółdzielni.

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w jubileuszowym święcie naszej Spółdzielni prosimy o odbiór imiennych zaproszeń w siedzibie „Społem” PSS w Ustroniu przy ul. 3 Maja 4 w dniach od 20 października do 6 listopada br. (poniedziałek-piątek, godz. 7.00-15.00). Imienne zaproszenie upoważnia do uczestnictwa w uroczystości zakończonej skromnym poczęstunkiem.

Szczegółowych informacji udzielamy pod numerem telefonu (0-33)854-33-10.

**Serdecznie zapraszamy.
Zarząd oraz Rada Nadzorcza
„Społem” PSS w Ustroniu**

**NATURAL ACTIVE LIFE
ZAPRASZA WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
AKTYWNOŚCIĄ FIZYCZNĄ**



NA ZAJĘCIA

FITNESS

**FIT-JOGA
TBC
BODY
STYLING
ORAZ
WARIACJE
NA TEMAT
AREOBICU**

**OD 10 PAŹDZIERNIKA
PONIEDZIAŁKI I ŚRODY
OD 18.00 DO 19.00 I
OD 19.00 DO 20.00**

**USTRÓŃ
GIMNAZJUM NR 1
NOWA
SALA
GIMNASTYCZNA**

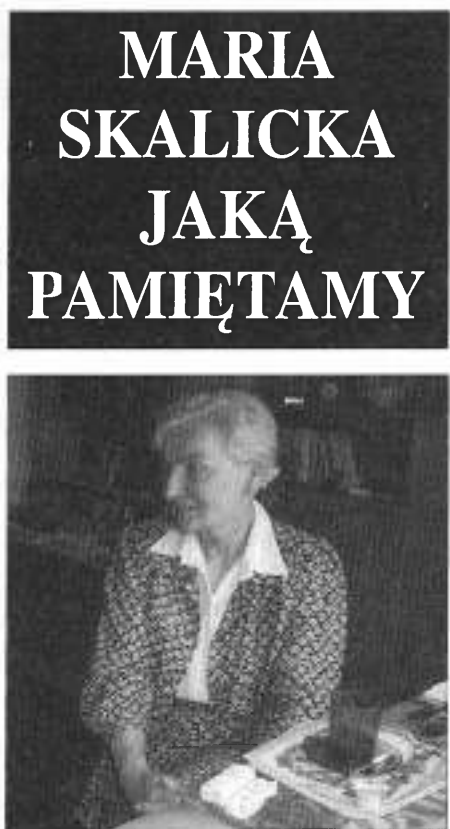
TEL. 0600 939 589

**ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ
WZBOGACENIA OFERTY**

29 września 2005 r. minęła trzecia rocznica śmierci Marii Skalickiej (1923-2002). Postać tę bez wątpienia należy przypomnieć. Należy bowiem do grona osób najbardziej zasłużonych dla kultury Ustronia. Pięknie i na stałe wpisała się w historię naszego miasta. Rozkochana w rodzinnej cieszyńskiej ziemi przez całe życie z miłością i pasją kolekcjonowała wszystko, co z tą ziemią związane. W swojej działalności nawiązała do najpiękniejszych tradycji cieszyńskich bibliofilów, którzy szerzyli kult książki polskiej na Śląsku Cieszyńskim, budząc i utrwalając narodową tożsamość. To przecież tu, na Śląsku Cieszyńskim odnaleziono w 1928 r. pierwszy polski ekslibris portretowy (1612 r.!) ks. Jerzego Trzanowskiego, pisarza i poety religijnego rodem z Cieszyna. Tu powstał odkryty przez znanego bibliofila i ludowego pisarza Jana Wantulę z Ustronia pierwszy polski ekslibris chłopski należący do kronikarza i właściciela biblioteki - Jury Gajdzicy z Cisownicy Małej koło Ustronia. Z szacunku i fascynacji ludźmi tej ziemi, książką jej znaczeniem i historią powstała bogata i piękna kolekcja Marii Skalickiej подарowana później miastu Ustroniu wraz z domem i ogrodem, stanowiąca obecnie Oddział Muzeum Ustronińskiego. Znajdujemy tu zwłaszcza książki tzw. „cieszyniana”, będące świadectwem dawnego i współczesnego życia gospodarczego, kulturalnego i artystycznego ziemi cieszyńskiej. Są także starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe. Jest kolekcja 3,5 tysiąca ekslibrisów będących małymi arcydziełami sztuki graficznej i bogata literatura ekslibrisologiczna. Więcej przyjaźni z wieloma polskimi twórcami zaowocowały pokaznym i cennym zbiorem prac m.in. P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Józwika i innych. Znajdujemy tu także wyjątkowo piękny zbiór medali. Maria Skalicka była jednym z twórców kultury, którzy ściśle związani z własnym środowiskiem, doskonale rozumieją jego aspiracje i potrzeby kulturalne. Była człowiekiem nadzwyczaj skromnym, pracowitym i bezinteresownym. Dobra dla ludzi - cieszyła się ich wielkim szacunkiem i autorytetem. Była aktywnym członkiem i „dobrym duchem” wielu śląskich stowarzyszeń m.in. Śląskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Katowicach, Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, Macierzy Ziemi Cieszyńskiej oraz Śląskiego Oddziału Towarzystwa Chopinowskiego. Była wysoko ceniona w środowisku bibliotekarskim Katowic, a wśród kolekcjonerów pozostała niekwestionowanym autorytetem. Była współorganizatorem wieczorów muzycznych w Kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach. Prowadziła szeroką działalność popularno-naukową wygłaszając m.in. odczyty o Karolu Kotschym, Janie Sztwierni, Karolu Miarce, Pawle Stellerze, Damianie Wieluchu z Jabłonkowa i Józefie Kiedroniu. Na uwagę zasługuje także jej dorobek piśmieniczy. Publikowała swoje artykuły na łamach miesięcznika „Słowo i myśl”, opracowała m.in. szczegółową kronikę Oddziału Polskiego Towarzystwa

Przyjaciół Książki obejmującą lata 1968-1988 pt. „W kręgu bibliofilów polskich”. Wstępem opatrzyła druki bibliofilskie dotyczące Jana Wantuły i Tobiasza Wiszniewskiego.

A oto jak wspominają ją przyjaciele. W roku 1993, z okazji otwarcia „Zbiorów Marii Skalickiej” Bożena i Ryszard Gabrysiowie z Katowic tak piszą: „Czujemy



ją - niemalże rodzinnie - od samego początku współdziałań, jakie połączyły nas z Panią Marią w górnośląskiej Ekspozycji Towarzystwa, któremu patronuje Fryderyk Chopin. Ta przyjaźń nie miała uwertury, powstała natychmiast, bez szumnych słów, jakby niepostrzeżenie, z całą naturalnością i trwale. Wiemy, że odczuło ów dar spolegliwej przyjaźni i oparcia wielu ludzi także w innych strefach tam, gdzie obecna jest Maria Skalicka: wśród bibliofilów, w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, w Polskim Towarzystwie Ewangelickim czy Komitecie upamiętniającym dzieło Jana Sztwierni. Istotę owego daru stanowi wewnętrzna jasność i przemożnie udzielająca się swoista *promienność* w przeżywaniu wydarzeń, wytworów sztuki, pamiątek rodzinnych dziejów; promienność sposobu życia nakierowanego na piękno i dobro. Łatwo tu dostrzec wielką tęsknotę za wszystkim, co artystyczne, pod warunkiem wszakże, iż sztuka nie zamyka się i nie wyczerpuje w skorupie własnej piękności, lecz scala estetyczne z etycznym. Jedno powinno być światłem i przedłużeniem drugiego. Nie przypadkowo to w tym miejscu dygresja, ale oczywiście echo niejednej naszej z Marią rozmowy! Nie będąc twórczynią opusów kompozytorskich, malarskich czy poetyckich należy Pani Maria Skalicka bez wątpienia do kręgu autentycznych twórców kultury. Uwieńczenie lat zbieracza stanowi

wypełniony rzeczami pięknymi i ważkimi świadectwami przeszłości dom w Ustroniu, подарowany miastu urodzenia, małej i wielkiej Ojczyźnie. Ożywiony zbiorem ksiąg, ekslibrisów, grafik i medali zbiorów latami przez Panią Marię komponowany, będąc kiedyś jej kolebką stał się z późniejszej perspektywy celem i wreszcie dziełem autorskim, aspektem „lekcji” o życiu godnym i celowym, odpowiedzią - jedną z wielu - odkrywającą sens i smak wędrowania przez świat tym, którzy nie wiedzą jak i po co żyją lub po ludzku zwątpili, inaczej niż Pani Maria, mocna zawsze siłą wytrwałej wiary. Tej, która wyraża się w otwartości, zaufaniu, w byciu dla kogoś drugiego, i tej najintymniejszej: wobec Boga. Bardzo piękna w dedykowanym Ustroniowi zbiorze wydaje się harmonia pomiędzy tym, co swojskie i co światowe. *Cieszyniana* stoją tu obok uniwersaliów, okazując się ich nierozdzielną częścią, pryzmatem i barwą tożsamości niesionej, już to przez ekslibris z Cisownicy, przez starośląski kancjonał, już przez medal z Chopinem. Jest tutaj miejsce zarówno dla *mistrzów mniejszych* i dla geniuszy, zatem i dla Jana Sztwierni - stąd właśnie, jak Pani Maria, wyrosłego - i dla Chopina, obu przez nas, w różnym doborze pryzmatu pamięci, umiłowanych i jednakowo, podług każdemu właściwych proporcji, niezbędnych dzisiejszemu i nadchodzącemu światu.”

O bibliofilskich pasjach Marii Skalickiej pisze także Danuta Musioł we wspomnieniu „Książki mają swoje uśmiechy”. „Marię Skalicką poznałam w gronie osób ogarniętych wyjątkowo szlachetną pasją *miłością do ksiąg uczonych i pięknych*. Na jednym z comiesięcznych zebrań Oddziału Śląskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Katowicach, a było to chyba w 1970 roku, z wielką życzliwością odniosła się do mnie miła i wzbudzająca sympatię Pani Maria, co przesądziło, że postanowiłam włączyć się do prac tego ciekawego zespołu ludzi. Wspólne uczestniczenie w ogólnopolskich zjazdach bibliofilskich, konferencjach, jubileuszach, aukcjach, wystawach, wycieczkach, spotkaniach organizowanych przez inne Towarzystwa, a także podobne umiłowanie przyrody, sztuki, świata - spowodowały, że od tamtych lat łączy nas żywa i wypróbowana przyjaźń, którą bardzo sobie cenię. Takie walory jej osobowości jak niezwykła pracowitość, rzetelność i znakomity zmysł organizacyjny spowodowały, że przełożeni i pracownicy do dziś wspominają ją bardzo serdecznie. Dla pełniejszej charakterystyki Jej osobowości posłużę się cytatem z Jana Parandowskiego ... *przyjacielem książki jestem od zawsze. Żyły, związany z książką jestem od dzieciństwa*. Pamiętam, jakie ogarnęło mnie wzruszenie, kiedy na wystawie dawnej książki dziecięcej z okazji III. Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Łodzi w 1987 roku Maria na próżno szukała swojej ukochanej lektury „*Stasia i Józef wędrowanie*”, odkrywającej najmłodszemu czytelnikowi tajemniczy świat baśni.”

Irena Maliborska

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**
www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,
Wypożyczalnia dla dorosłych
poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.
Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży
poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.
Wystawy stałe:
— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”
Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14
w soboty, niedziele 9.30 – 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.
— Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Józwika i innych.
— Kolekcja medali: poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.
— Starodruki, kolekcja 3,5 tysiąca exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe. Cenny zbiór książek – Cieszyńska (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów).
— Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej: Polskie Państwo Podziemne, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, Żołnierze Września 1939 r., Wojsko Polskie na Wschodzie i martyrologia mieszkańców Ustronia. (Zapraszamy nauczycieli i uczniów na ciekawe lekcje historii)
Atrakcyjne wystawy czasowe, wernisaże i koncerty.
KLUB PROPOZYCJI - klub tysiąca inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi; **LATAJĄCA AKADEMIA SZTUK** - warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży; **OPOWIEŚCI NIESŁYCHANE** - cykl spotkań etnograficznych.
Oddział czynny:
od środy do niedzieli w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”
B&K Heczowie - ul. Błyszczka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.
GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.
Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com
Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”
ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14
USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)
MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG A1-Anon.** - wtorek od 17.30
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00
Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO, ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72
Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień
- wtorek 9.00 - 10.00
- czwartek 16.00 - 17.00
Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca
Punkt wydawania odzieży - pon. śr. pt. 10.00 - 14.00

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY
ul. Partyzantów 1
Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl
Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

kurs j. angielskiego dla dorosłych - czwartek godz. 17.00 - sala nr 8
gimnastyka lecznicza - poniedziałki i czwartki godz. 19.00 - 20.00,
- piątek godz. 8.30 - s. nr 7
aerobic - poniedziałek i czwartek od godz. 19.00 do 20.00 - sala nr 7

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO
- nauka gry na: *fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klarnecie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.*

Stowarzyszenia i związki:
Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie
I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2
Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych -
czwartek 10.00-12.00 s. nr 2
Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu
- środa 10.00-12.00 sala nr 2
Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00
Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00
Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA
Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00
- sobota 8.30 - 13.00
ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00
- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTROŃ
ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.
STRAŻ MIEJSKA USTROŃ
ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



18 października na ratuszu zainstalowano zegar, który będzie bił odpowiednią ilość razy o każdej pełnej godzinie. Również tego dnia o godz. 14.28 z ratusza zabrzmiał hejnał naszego miasta. Od 19 października grany będzie zawsze w południe.
Fot. W. Suchta



Początek kariery artystycznej jest czasem zupełnie nieoczekiwany. Albo podczas pasowania na pierwszaka starszego rodzeństwa...Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

Do wynajęcia mieszkanie.
692-741-763.

Niemiecki – korepetycje, tłumaczenia. Tel. 854-27-44, 0-607-727-992.

Ogólnopolska firma działająca w branży sanitarnej i instalacyjnej zatrudni do działu handlowego pracowników ze znajomością branży. Ustroń, ul. Cieszyńska 51, tel. 0-605-175-851. Mile widziane orzeczenie o niepełnosprawności.

Do wynajęcia pokój.
Tel. 854-14-35 po 17.00

Atrakcyjne chwilówki na telefon.
(0-32) 787-64-57.

Hotel „Tulipan” w Ustroniu, ul. Szpitalna 12 zatrudni Panią do pracy w recepcji. Zgłoszenia osobiście (CV + list motywacyjny + zdjęcie) codziennie w godz. 10.00-12.00

Zginęły indeksy MSTD o numerach 372/2003 Paweł Klamut; 367/2003 Marcin Żebrowski.

Masaż leczniczy w domu pacjenta wykonuję. Tel. 0508-486-551.

Szukam lokalu do wynajęcia w centrum Ustronia (minimum 70 m2). Tel. 0-600-989-526.

Robienie soku z owoców; elektryczne rąbanie drzewa. Tel. 852-81-12.

Korepetycje z języka niemieckiego. Tel. 854-14-35.

Udzielam lekcji gry na fortepianie – niedrogo, Ustroń, 0-887-497-529.

Do wynajęcia mieszkanie.
Tel. 852-81-12.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy



...albo podczas jubileuszu „Równicy”.

Fot. M. Niemiec

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 27.10 godz. 9.00 **Barwy brzmienia** - audycja muzyczna Filharmonii Śląskiej dla gimnazjalistów - MDK „Prażakówka”.
- 28.10 godz. 18.00 **USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA** Na strunach harf - koncert przy świecach, wstęp wolny, MDK „Prażakówka”.

SPORT

- 20.10 godz. 18.00 **TRS Siła Ustroń - SCS Sokół Chorzów** mecz siatkówki o mistrzostwo województwa śląskiego juniorek sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr2
- 22.10 godz. 10.00 **Integracyjne Zawody dla Rehabilitantów** Nordic Walking - dolna stacja Kolei Linowej na Czantorię
- 22-23.10 godz. 10.00 **Puchar Beskidów Dzieci i Młodzików w Rugby** stadion KS Kuźnia

KINO

- 21-27.10 godz. 18.45 **Karol - człowiek, który został papieżem** historia życia Karola Wojtyły do momentu jego wyboru na papieża.
- 28.10-3.11 godz. 18.15 **Garbi- super rybka** komedia USA (12 l.)
- 28.10-3.11 godz. 19.50 **Imperium Wilków** sensacyjny Francja (18 l.)

DYŻURY APTEK

- 7-9.10 - apteka **Elba**, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02
- 10-12.10 - apteka **111**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89
- 13-15.10 - apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Pisaliśmy po śmierci Józefa Pilcha: I my w redakcji Gazety Ustrońskiej poznaliśmy jego spokojny i otwarty charakter. Służył pomocą, doradzał, a jego krytyka – wyważona i spokojna – zawsze była pomocną. Odszedł człowiek prawy i serdeczny, mądry i uczciwy. Trudno będzie wypełnić pustkę po nim w naszym mieście. – Dopóki mi siła i zdrowia starczy, będę się starał zasłużyć w waszych sercach na miano uczciwego – mówił pan Józef podczas jubileuszu swego osiemdziesięciolecia. Postanowieniu temu pozostał wierny do końca.

Jako neonatolodzy musimy również wiedzieć, jakie było życie płodowe jeszcze nienarodzonego dziecka. Jest to o tyle interesujące, że nam wydaje się, że noworodek, jest to mały człowiek – przychodzi na świat i jest zdrowy. Tak naprawdę jest to człowiek, który często choruje, a schorzenia przebiegają u niego w zupełnie inny sposób niż u dorosłych – mówił dr Janusz Świetlicki, konsultant medyczny podczas II Katowickich Szkoleń Neonatologicznych, które odbyły się w Tulipanie.

W niedzielę, 15 października przy ul. Stawowej znaleziono chorego kota. Po przeniesieniu go do lecznicy dla zwierząt i dokładnych badaniach u zwierzęcia stwierdzono wściekliznę. Dlatego wszystkie osoby, które w ostatnich dwóch tygodniach miały kontakt z bezpańskim burym kotem (szary w pręgi) powinny bezwzględnie skontaktować się z lekarzem bądź Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną.

8 października po ciekawym i szybkim meczu Kuźnia Ustroń wygrała na własnym boisku z LKS Drzewiarz Jasienica. Jedyną bramkę strzelił w 11 minucie Janusz Szalbot. (mn)

PLAŻÓWKA W SILE

Trwają rozgrywki juniorek w siatkówkę o mistrzostwo województwa śląskiego. Juniorki to dziewczęta roczników 1987 i młodsze. W rozgrywkach uczestniczy drużyna juniorek TRS „Siła” Ustroń. Dotychczas rozegrano sześć kolejek spotkań, przy czym w jednej kolejce „Siła” pauzowała. Nasze dziewczęta dotychczas wygrały na wyjeździe z LKS PTL Pszczyna 3:0, przegrały we własnej sali z STS Victorią Lubliniec 2:3, przegrały gładko w Bielsku-Białej z tamtejszym MKS 0:3, wygrały w Ustroniu z Orłem Kozy 3:0 i 18 października na wyjeździe w Gliwicach z tamtejszym AZS Politechnika wygrały 3:0.

Kadrę zespołu tworzą: **Anna Pietras, Sylwia Szindler, Sylwia Szlaur, Luiza Haratyk, Zuzanna Gońda, Maria Haratyk, Katarzyna Kuraczowska, Natalia Żebrowska, Kaja Romaniuk, Katarzyna Sikora** oraz dwie dziewczyny rocznika 1992 **Karolina Janik i Karolina Sikora**.

Trener **Zbigniew Gruszczyk** chciałby w tym roku zająć czwarte miejsce w województwie śląskim. Jego zdaniem poza zasięgiem jest drużyna mistrzyni Polski z ubiegłego roku MMKS Dąbrowa Górnicza, szósta w Polsce drużyna MKS Bielsko-Biała i zespół BKS Bielsko-Biała. Pokazał to zresztą mecz z MKS Bielsko-Biała dość gładko przegrany. Z drugiej strony nasze siatkarki nie dały żadnych szans drużynie z Kóz wysoko wygrywając dwa pierwsze sety, napotykając na opór dopiero w secie trzecim. Jest to jednak siatkówka kobieca i każdy wynik jest możliwy. Nie raz na meczach „Siły” mogliśmy się o tym przekonać.

- W tym roku mamy bardzo mocną grupę - mówi Z. Gruszczyk. - Jest mniej zespołów niż przed rokiem, ale pozostały te najmocniejsze. Trzon zespołu pozostał, powróciła po rocznej przerwie Sylwia Szindler, również Sylwia Szlaur, która jednak znowu nie może ćwiczyć do końca października. Trudno nam będzie walczyć z siatkarskimi potęgami, ale w naszym zasięgu są pozostałe drużyny. Czwarte miejsce na Śląsku byłoby dużym osiągnięciem. Naszymi głównymi rywalkami będą siatkarki z Lublińca. Planowałem założenie drugiej drużyny siatkówki w kategorii młodszek, ale ze względów tylko i wyłącznie finansowych to się nie udało. A dziewcząt w tej kategorii wiekowej, dysponują-



Nie ma piłek straconych.

Fot. W. Suchta

cych dobrymi warunkami jest sporo. Dwie włączyłem do drużyny juniorek, choć są młodsze o pięć lat. Mimo że to dopiero pierwsza klasa gimnazjum, dziewczęta te już sporo umieją.

Powstał ostatnio w Ustroniu nowy klub - MKS Ustroń. Tam w przyszłości mają grać siatkarki. Oczywiście ten sezon grają jako TRS „Siła”.

- Dziewczęta kończące w tym roku wiek juniorek pozostaną nadal w „Siły” i w przyszłym roku będą występować w siatkówce plażowej. Chciałbym, by zaistniały w siatkówce plażowej na Śląsku - mówi Z. Gruszczyk. - Młode dziewczęta będziemy prowadzić już jako MKS.

Warto dodać, że przy Szkole Podstawowej nr 2 jest dobre boisko do siatkówki plażowej, więc z dobrym przygotowaniem do sezonu nie powinno być problemów.

Wojciech Suchta

klasa A DWA KARNE

Nierodzim - Tempo Puńców 0:1 (0:0)

Mimo mokrego boiska piłkarzom z Nierodzimia i Puńcowa udało się stworzyć niezłe widowisko piłkarskie. Obie drużyny umiejętnie się broniły, starały się też atakować. Obie próbowały opanować środek boiska, lecz żadnej nie udało się zdobyć wyraźnej przewagi. O wyniku meczu zdecydowała skuteczność przy egzekwowaniu rzutów karnych. Każdy zespół miał po jednej jedenastce. Najpierw na początku drugiej połowy strzelał jedenastkę **Mirosław Ustaszewski** i niestety jego intencje wyczuł bram-



Michał Borus pod bramką Tempa.

Fot. M. Marciniuk

karz. Pod koniec drugiej połowy sędzia podyktował karnego przeciw drużynie Nierodzimia. Tym razem pewnie karnego wykorzystał **Paweł Krupa**. Przypomnieć wypada, że zawodnik ten przed kilkoma laty reprezentował barwy Kuźni Ustroń. Jego ojciec, obecnie trener Tempa, **Piotr Krupa**, niegdyś Kuźnię trenował. W końcówce Nierodzim zaciekle atakował, natomiast zawodnicy Tempa wyraźnie grali na czas.

Po meczu powiedzieli:

Trener Tempa **Piotr Krupa**: - Przed meczem zakładaliśmy ostrą walkę na każdej pozycji, ściśle krycie i współdziałanie wszystkich formacji. Nasza drużyna w pierwszej połowie zagrała najlepszy futbol w ostatnich czasach. Nierodzim okazał się bardzo dobrym przeciwnikiem. Gra była wyrównana, a nam dopisało szczęście. Może sytuacji mieliśmy więcej, ale przeciwnik też groźnie atakował. Kibice chyba mogą być zadowoleni z widowiska. Cieszymy się z czwartego wygranego meczu po nienajlepszym początku. Wreszcie udało się skompletować skład.

Trener Nierodzimia **Dariusz Halama**: - Jak na „A-klasę” bardzo dobry mecz z jednej i drugiej strony. Dużo ciekawych akcji. My nie strzeliliśmy karnego i to się zemściło. Taka jest piłka. Zegraliśmy lepszy mecz niż dwa ostatnie i mimo to przegraliśmy. Zabrakło szczęścia. Gdybyśmy strzelili karnego, prawdopodobnie to my wygralibyśmy. Moim zdaniem zegraliśmy dobry mecz, nikt nam nie może zarzucić przestoju w grze. W meczach z Wisłą - ostatnio wzmocnioną - i Pogwizdowem trzeba zrobić parę punktów, by spokojnie trenować w zimie. (ws)

1	Chybie	22	32:13
2	Zabłocie	20	22:13
3	Wisła	19	38:18
4	Puńców	19	18:29
5	Strumień	17	29:21
6	Hażlach	17	24:18
7	Zebrzydowice	17	18:20
8	Brenna	16	22:27
9	Nierodzim	15	20:14
10	Kończyce M.	15	21:16
11	Drogomyśl	15	25:22
12	Istebna	11	22:36
13	Kończyce W.	7	17:42
14	Pogwizdów	2	16:35

20 października 2005 r.

Gazeta Ustrońska 15



Walka w narożniku.

Fot. W. Suchta

11 STRZAŁÓW

Wyzwolenie Simoradz - Kuźnia Ustron 1:4 (0:2)

Wystarczy podać statystykę celnych strzałów, by zdać sobie sprawę z przewagi Kuźni. Nasza drużyna strzelała 11 razy, Simoradz raz. Pierwszego gola zdobywa w 19 min. **Mateusz Żebrowski** strzałem z 18 m, po przejęciu odbitej piłki. W 44 min. gola do szatni po podaniu **Przemysław Piekara** strzela **Łukasz Tomala**. W 58 min. zamieszanie podbramkowe i dezorientację obrońców wykorzystuje P. Piekara i strzela bramkę. Następnie Simoradz zdobywa gola, a wynik ustala w 85 min. Ł. Tomala, który aby zdobyć gola, musiał w zamieszaniu strzelać aż trzy razy. (ws)

1	Żabnica	29	32:11
2	Czaniec	27	29:6
3	Zabrzeg	27	23:10
4	Porąbka	20	22:12
5	Kaczyce	18	16:20
6	Czechowice-Dz	17	22:14
7	Bielsko-Biała	17	17:12
8	Bestwina	17	18:18
9	Podbeskidzie	16	10:10
10	Kuźnia	15	20:23
11	Simoradz	14	24:29
12	Łękawica	13	12:19
13	Wilamowice	11	14:29
14	Koszarawa II	10	10:21
15	Kaniów	9	10:19
16	Kobiernice	3	5:31

POZIOMO: 1) mienią się kolorami jesieni, 4) cel biegaczy, 6) wąsata ryba, 8) luz, wypoczynek, 9) znosi jaja, 10) odgłos pracy silnika, 11) usuwa miny, 12) bóg egipski, 13) okazja, możliwość, 14) piorący zwierzak, 15) wyspa koło Zadaru, 16) król stawu, 17) na kawior, 18) żelazny wieszak, 19) formacja piłkarska, 20) próbna praca.

PIONOWO: 1) lekkomyślny facet, 2) owoc klonu lub jesionu, 3) duży balkon, 4) ostoją dzikich zwierząt, 5) paryski chuligan, 6) świadek pistoletowego pojedynku, 7) pracownik drukarni, 11) część wyrazu, 13) kłótnie zwady.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 28 października br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 40:
JESIENNE KOLORY

Nagrodę 30 zł otrzymuje **HELENA GŁAŻEWSKA, Ustron, os. Manhattan 3/32**. Zapraszamy do redakcji.

Witejcie ludzie!!!

Jako sie też macie w tyn szkaredny czas? Dyc ani sie z chatupy wynis nie chce, bo juz za progym zima człowiekym dyrbie. Haj-czym se w cyntralnym na całego, bo jo je w naszej chatupie pataczym. Nate nie jyno przykładom do pieca, ale jeszcze muszym se dokludzić łopał, tóż nie dziwota, że mi sie to nie bardzo widzi.

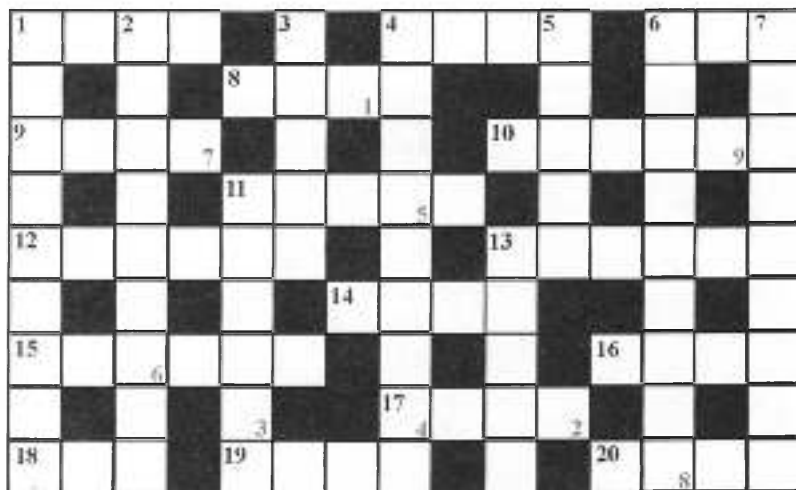
Loto łónskiego tydnia teściowo łodprawiała miano, tóż my z mojom babom rozmyślali, co też ji sprawić na tóm łokazje. Baba nabyła hrubszy sweter na torgu i welniane rynkawice, dyc sie ji to przido na zime, a jo przechodził kole muzeum i wlozlech do postrzodka podziwać sie co tam nowego. Nó i kupilech za dyche nowóm ksióńżke to ustrónskich cmyntorzach. Zdało mi sie, że se to teściowa rada przeczyto, dyc fót czyto „Ustrónskóm” łod deski do deski i już czako na nowy kalyndorz. Ale moja baba mie łowrzeszczała, że se błozna robiym z jeji mamy i że se pomysli, że jóm już na tyn kierchów chcymy wysłać. Machnylech rynkom i swoji zech se pomyslot, bo czy babe kiedy przegodosz?

Wczora po połedniu prziszel sómsiad ku mie. Chciot pojczac jedyn forsz, bo mu chybito desek, a sprawiol w piwnicy corek na zymnioki. Nó i tak my siedli w kuchyni, a zech też wczora spuścił wino z dymiona, tóż musiała być degustacja i ani my sie nie skapli jak nóm sie przy tym zecmiło. A, że ta ksióńżka to cmyntorzach fót leżała na kredynsce, tóż my jóm przeszkartowali. Je tam moc fotografii grobów, łoto baji je tam grób Janka Cholewy, tego lotnika, a za rok to tym czasie bydzie już sztyrycet roków jak je pochowany. Može i werci to całę przeczytać. Chycym sie tego przy widnie, bo już mi łoczy coraz bardziyj nawalajóm. A jak mie baba bydzie fót dopalować, to dóm te ksióńżke teściowej za dwa miesionce w paczku pod gojiczek. Mie sie zdo, że bydzie tymu rada. **Jura**

RUGBY ZAMIAST FUTBOLU

W najbliższą sobotę nie odbędzie się na stadionie Kuźni Ustron mecz piłkarski z Przełomem Kaniów. Mecz odbędzie się, ale w Kaniowie o godz. 15.00. Wyjazd z Ustronia o godz. 13.15. Zmiany dokonano za porozumieniem obu klubów, a przyczyną jest turniej rugby, który będzie rozgrywany na stadionie Kuźni w najbliższą sobotę i niedzielę. Odbędzie się bowiem w Ustroniu Puchar Beskidów Dzieci i Młodzików w Rugby. Organizatorem jest Śląski Okręg Rugby. Początek meczów o godz. 10.00. W sobotę mecze rozgrywane będą przez cały dzień na głównym boisku, w niedzielę na bocznym. Organizatorzy zapowiadają udział kilku drużyn z Polski i Czech. (ws)

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA **30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł**



GAZETA
USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. e-mail: gazeta@ustron.pl
Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustroniska**, Druk: **Drukarnia Madar - Skoczów ul. Cieszyńska 9**, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 14.10.2005 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 21.10.2005 r.